

POSTANOWIENIE

Dnia 24 lipca 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jacek Błaszczyk

w sprawie **K. P. (P.)**

skazanego z art. 207 § 1 k.k. i inne

w dniu 24 lipca 2024 r.,

po rozpoznaniu, na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.,

kasacji, wniesionych przez obrońców skazanego i prokuratora

od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach

z dnia 15 marca 2024 r., sygn. akt VI Ka 1126/23

zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego Katowice – Wschód w Katowicach

z dnia 31 października 2023 r., sygn. akt IV K 72/23,

p o s t a n o w i ł:

- 1. oddalić kasacje jako oczywiście bezzasadne;**
- 2. zasądzić od Skarbu Państwa na rzecz adw. J. M. – Kancelaria Adwokacka w K., pełnomocnika z urzędu oskarżycielki posiłkowej P. W. kwotę 720 (siedemset dwadzieścia) złotych, w tym 23 % Vat, za sporządzenie odpowiedzi na wniesione kasacje;**
- 3. zasądzić od Skarbu Państwa na rzecz adw. K. B. – Kancelaria Adwokacka w K., kuratora z urzędu dla małoletniego pokrzywdzonego M. P. kwotę 720 (siedmiuset dwudziestu) złotych tytułem opłaty za sporządzenie odpowiedzi na kasację prokuratora;**
- 4. zwolnić skazanego od kosztów sądowych postępowania kasacyjnego, zaś w zakresie kasacji prokuratora kosztami tymi obciążyć Skarb Państwa.**

[J.J.]

UZASADNIENIE

Prokuratura Rejonowa Katowice-Południe w Katowicach nadzorowała śledztwo przeciwko **K. P.**, któremu przedstawiono pięć zarzutów o czyny z art. 200 § 1 k.k. oraz zarzut o czyn z art. 207 § 1a k.k. w zb. z art. 207 § 1 k.k. przy zastosowaniu art. 11 § 2 k.k.

Wyrokiem Sądu Rejonowego Katowice-Wschód w Katowicach z dnia 31 października 2023 roku, sygn. akt IV K 72/23, **K. P.** został uznany winnym popełnienia pięciu zarzuconych mu przestępstw z art. 200 § 1 k.k., za które wymierzono mu karę łączną 7 lat pozbawienia wolności, orzeczono środki karne w postaci zakazu zbliżania się do pokrzywdzonej **P. W.** na odległość mniejszą niż 15 metrów oraz kontaktowania się z pokrzywdzoną w sposób pośredni i bezpośredni, w tym za pośrednictwem środków masowego komunikowania, w łącznym wymiarze 15 lat, zakazu zajmowania wszelkich stanowisk, wykonywania wszelkich zawodów albo działalności, związanych z wychowaniem, edukacją, leczeniem małoletnich lub z opieką nad nimi w łącznym wymiarze 15 lat, a ponadto zasądził od oskarżonego na rzecz pokrzywdzonej **P. W.** środki kompensacyjne w postaci zadośćuczynienia w łącznej kwocie 100.000.00 złotych. Jednocześnie Sąd I instancji uniewinnił oskarżonego od zarzutu znęcania się nad **A. i P. W.** oraz **M. P.**

Wyrokiem z dnia 15 marca 2024 roku, sygn. akt VI Ka 1126/23, Sąd Okręgowy w Katowicach, na skutek apelacji wniesionych przez obrońców oskarżonego, pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej oraz oskarżyciela posiłkowego, zmienił wyrok Sądu I instancji, uniewinniając oskarżonego od jednego z pięciu przypisanych mu wyrokiem Sądu I instancji przestępstw z art. 200 § 1 k.k., tj. od czynu zarzuconego mu w punkcie 4. aktu oskarżenia, do jakiego doszło w nieustalonym dniu w 2015 roku. W konsekwencji uniewinnienia od wskazanego czynu zabronionego Sąd I instancji uchylił również punkty 14, 15, 16, 22, 23, 24 i 25 wyroku Sądu I instancji oraz obniżył wymiar kary łącznej do 6 lat pozbawienia wolności. Jednocześnie za podstawę prawną orzeczonego wobec oskarżonego w

punktach 3, 7, 11 i 19 wyroku środka karnego Sąd odwoławczy przyjął przepis art. 41 a § 2 k.k. przy zastosowaniu art. 4 § 1 k.k. W pozostałym zakresie zaskarżony wyrok utrzymano w mocy.

Kasacje od tego orzeczenia wnieśli prokurator oraz obrońcy skazanego.

Prokurator Rejonowy Katowice – Południe w Katowicach zaskarżył wyrok na niekorzyść oskarżonego K. P. w części dotyczącej rozstrzygnięcia zawartego w punkcie 1. ppkt a) wyroku i zarzucił rażącą i mającą istotny wpływ na treść orzeczenia obrazę przepisów prawa procesowego, tj. art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k., polegającą dokonaniu przez Sąd odwoławczy dowolnej, a nie swobodnej oceny dowodu w postaci zeznań pokrzywdzonej P. W., pominięciu rzeczywistej treści zeznań pokrzywdzonej i dokonaniu ustaleń co do stanu faktycznego na podstawie protokołu, co do którego Sąd I instancji wydał zarządzenie o sprostowaniu oczywistej omyłki pisarskiej, a następnie powiązaniu błędnie ocenionego dowodu z dowodami w postaci zeznań świadek A. W. oraz wyjaśnieniami oskarżonego, a w konsekwencji nieprawidłowym, sprzecznym z rzeczywistą treścią zeznań pokrzywdzonej ustaleniu stanu faktycznego w zakresie zdarzenia zaistniałego w nieustalonym dniu w 2015 roku, co skutkowało uniewinnieniem oskarżonego od popełnienia zarzuconego mu przestępstwa

Podnosząc powyższy zarzut, skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego orzeczenia we wskazanej części i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w Katowicach do ponownego rozpoznania.

Obrońca skazanego – adw. G. W. zaskarżył wyrok w całości i zarzucił:

1. rażące naruszenie prawa karnego procesowego mogące mieć istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku poprzez naruszenie art. 332 par.1 pkt.2 kpk w zw. z art. 337 par. 1 kpk poprzez oddalenie wniosku obrońcy o zwrot aktu oskarżenia prokuratorowi celem jego uzupełnienia w zakresie oznaczenia w wniesionym akcie oskarżenia dokładnego czasokresu w jakim oskarżony miał dopuścić się zarzucanych mu czynów i w konsekwencji nie uzupełnienie przez Sąd wskazanego wyżej uchybienia formalnego wniesionego aktu oskarżenia, co uniemożliwiło skazanemu skuteczną obronę swych praw poprzez niemożność wykazania skutecznie alibi oraz przeprowadzenia dowodów w związku z czasem w jakim miał oskarżony dopuścić się

zarzucanych mu aktem oskarżenia przestępstw,

2. rażące naruszenie prawa karnego procesowego mogące mieć istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku, a to art. 170 par. 1 pkt.4 kpk w zw. z art. 185a par. 2 kpk oraz art 193 par. 1 kpk i art. 6 kpk wskutek uniemożliwienia obrońcy oskarżonego zadania pytań pokrzywdzonej P. W. poprzez uchylenie zadanego przez obrońcę pytania bez wskazania w protokole rozprawy treści tego pytania oraz oddalenie wniosku obrony w zakresie zadania pokrzywdzonej innych pytań vide: protokół rozprawy głównej z dnia 19.10.2023 r. z powołaniem się na nieznany prawu karnemu procesowemu przepis art. 171 pkt 5 kpk z tym uzasadnieniem, że pytania obrońcy narażałyby pokrzywdzoną na niepotrzebny stres co mieściłoby się w dyspozycji art. 170 par. 1 pkt.4 kpk zgodnie z którym wniosek dowodowy podlega oddaleniu jeżeli dowodu tego nie da się przeprowadzić, z tym że decyzja procesowa Sądu została podjęta w sposób zupełnie dowolny i bez jakiegokolwiek uzasadnienia oraz bez uzyskania przed podjęciem decyzji procesowej wymagających wiadomości specjalnych dowodu z opinii psychologicznej w trybie art. 193 par. 1 kpk ewentualnie poprzez zasięgnięcie konsultacji obecnej przy przesłuchaniu pokrzywdzonej biegłej psycholog A. S. na okoliczność tego czy stan zdrowia psychicznego oraz stopień stresu odczuwany przez świadka pozwala świadkowi na udzielenie odpowiedzi Sądowi oraz obrońcom, co w konsekwencji doprowadziło do ograniczenia prawa oskarżonego do obrony (art. 6 kpk) poprzez uniemożliwienie obrońcy zadania pytań zmierzających do wykazania niewinności oskarżonego,
3. rażące naruszenie prawa karnego procesowego mogący mieć istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku, a to art. 170 par. 1 pkt 5 kpk w zw. z art 185a par. 1 kpk i art. 6 kpk poprzez oddalenie wniosku obrońcy o możliwość zadania pytań z tym uzasadnieniem, że wniosek ten w sposób oczywisty zmierza do przedłużenia postępowania, co pozostaje w sprzeczności ze stanem faktycznym zgodnie z którym nie istniała potrzeba dodatkowego wzywania pokrzywdzonej, gdyż po pierwsze pokrzywdzona była już obecna na rozprawie, a po drugie na rozprawie była również obecna biegła

psycholog A. S. w obecności której odbywało się przesłuchanie, a zatem wniosek obrony o zadanie pokrzywdzonej pytań i uniemożliwienie obronie zadanie tych pytań nie może być uznany za wniosek w sposób oczywisty zmierzający do przedłużenia postępowania i w konsekwencji oddalenie w/w wniosku z naruszeniem prawa oskarżonego do obrony, co miało wpływ na treść zaskarżonego wyroku,

4. rażące naruszenie prawa karnego procesowego mogący mieć istotny wpływ na treść wyroku, a to art. 185a par. 1 kpk poprzez ograniczenie przesłuchania pokrzywdzonej P. W. jedynie do okoliczności wskazanych przez obrońcę o ponowne przesłuchanie świadka i uchylenie wszystkich pytań obrony wykraczających poza okoliczność wskazaną w wniosku dowodowym obrony co stanowi naruszenie art. 185a par. 1 kpk gdyż zgodnie z orzecznictwem Sądu Najwyższego vide: wyrok SN z dnia 1.02.2008 r., V KK 231/07, wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2009 r., V KK 216/08 oraz postanowieniem Sądu Najwyższego z dnia 24 listopada 2010 r., Or.I KZP 21/10 przesłuchanie pokrzywdzonej było obligatoryjne gdyż zażądał takiego przesłuchania oskarżony który nie miał obrońcy w czasie pierwszego przesłuchania. W tej ostatniej sytuacji zgodnie z powołanym orzecznictwem nie ma znaczenia jaki jest powód tego wniosku ani też czy oskarżony w ogóle go podał. Wystarczający sam fakt zgłoszenia żądania przez oskarżonego lub jego obrońcę by Sąd był zobowiązany do ponownego przesłuchania świadka pokrzywdzonego, co w konsekwencji uzasadnia zarzut, że Sąd naruszył art. 185a par. 1 kpk uniemożliwiając przesłuchanie pokrzywdzonej pomimo spełnienia wszelkich przesłanek do złożenia takiego wniosku określonych w art. 185a par. 1 kpk, co miało wpływ na treść orzeczenia gdyż uniemożliwiło obronie zadanie pytań mających na celu wykazanie okoliczności uzasadniających uniewinnienie oskarżonego.

W oparciu o tak sformułowane zarzuty skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i utrzymanego w nim w mocy wyroku Sądu Rejonowego i przekazanie sprawy temu ostatniemu Sądowi do ponownego rozpoznania.

Obrońca skazanego – adw. M. S. zarzuciła rażące naruszenie przepisów

postępowania, które miało istotny wpływ na wynik sprawy, tj. art. 433 § 2 kpk poprzez nierozpoznanie zarzutów w apelacji wskazanych przez obrońcę M. S. opisanych jako obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia, a w szczególności:

- art. 7 kpk poprzez dokonanie oceny przeprowadzonych dowodów w sposób sprzeczny z zasadami prawidłowego rozumowania oraz wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego;

- art. 4 kpk poprzez uwzględnienie jedynie okoliczności przemawiających na niekorzyść oskarżonego i całkowite pominięcie okoliczności dla niego korzystnych m. in. wniosków opinii biegłego seksuologa, braku treści o charakterze pornografii dziecięcej na nośniku danych zatrzymanym od oskarżonego, pozytywnych wypowiedzi na temat oskarżonego zawartych w toku zeznań M. P. z których treści wynika, że nie miały miejsca zdarzenia opisywane przez pokrzywdzoną;

- art. 167 kpk w zw. z art. 2 § 2 kpk i w zw. z art. 185a kpk poprzez naruszenie zasady dążenia do prawdy materialnej i nie dołożenie maksymalnych starań oraz wyczerpania wszelkich możliwych środków dla poznania prawdy materialnej, a mianowicie poprzez nieprzeprowadzeniu dowodu z uzupełniającego przesłuchania pokrzywdzonej P. W. i M. P., albowiem obrońcy nie było przy przesłuchaniu małoletnich w toku postępowania przygotowawczego, a akt oskarżenia nie opisuje dokładnie czasokresów popełnienia zarzucanych oskarżonemu czynów co w konkluzji uniemożliwiło obronę oskarżonego, a wypowiedź na rozprawie drugiego obrońcy wyłącznie w zakresie dowodu z przesłuchania M. P. „nie przychyliam się do wniosku” nie jest jednoznaczna ze zmianą stanowiska w zakresie swojego wniosku dowodowego drugiego obrońcy i jego wizją obrony oskarżonego, który to obrońca w osobie M. S. cały czas w toku postępowania podtrzymywał wnioski o przesłuchanie P. W. i M. P. i zadając pytania pokrzywdzonej na rozprawie czynił to w zakresie tezy dowodowej zgłoszonej w pisemnym wniosku dowodowym - zważywszy, że obrońca G. W. nigdy nie działał w sprawie jako pełnomocnik substytucyjny adwokata M. S.;

- art. 167 kpk w zw. z art. 2 § 2 kpk i w zw. z art. 170 kpk poprzez naruszenie zasady dążenia do prawdy materialnej i nie dołożenie maksymalnych starań oraz

wyczerpania wszelkich możliwych środków dla poznania prawdy materialnej, a mianowicie poprzez nieprzeprowadzeniu dowodu o zwrócenie się do NFZ o odpis pełnej dokumentacji medycznej w tym leczenia psychiatrycznego pokrzywdzonej P. W. oraz nieprzeprowadzenie dowodu z opinii psychologicznej uzupełniającej i psychiatrycznej na okoliczność tego czy zdiagnozowane choroby czy zaburzenia objawiają się u pokrzywdzonej zniesioną zdolnością postrzegania i relacjonowania zdarzeń z przeszłości czy pokrzywdzona miała w przeszłości incydenty o charakterze urojeniowym czy maniakalnym, w tym czy przyjmowane przez nią leki mogą mieć wpływ na zdolność postrzegania i odtwarzania faktów z przeszłości.

W oparciu o tak sformułowane zarzuty skarżąca wniosła o uniewinnienie K. P. od popełnienia zarzucanych mu czynów, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

W pisemnej odpowiedzi na kasacje obrońców skazanego Prokurator Rejonowy Katowice – Południe w Katowicach wniósł o ich oddalenie jako oczywiście bezzasadnych.

Odpowiedź na kasację prokuratora złożył kurator małoletniego pokrzywdzonego adw. K. B., który poparł kasację w całości.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kasacje wniesione przez obrońców skazanego i prokuratora okazały się bezzasadne i to w stopniu oczywistym uzasadniającym ich oddalenie na posiedzeniu bez udziału stron.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do kasacji prokuratora wskazać należy, że kasacja, nawet wniesiona – tak jak w niniejszej sprawie – od wyroku reformatoryjnego sądu odwoławczego, którym zmieniono wyrok Sądu *meriti*, nie inicjuje kolejnej kontroli instancyjnej i tej już przeprowadzonej nie powiela. Jej podstawy są w art. 523 § 1 k.p.k. autonomicznie określone i są nimi tylko - obok uchybień wymienionych w art. 439 k.p.k.- „inne rażące naruszenie prawa, jeżeli mogło ono mieć istotny wpływ na treść wyroku”. Wskazuje się, że rażące naruszenie prawa to uchybienia rzucające się w oczy, jaskrawe, oczywiste, poważne, czyli odgrywające przy rozstrzyganiu sprawy znaczącą rolę, przy czym należy je łączyć nie z łatwością ich stwierdzenia, ale z ich rangą i natężeniem nieprawidłowości. Nadto – co też w związku z tylko taką treścią zarzutów

rozpoznawanej kasacji warto przypomnieć – Sąd kasacyjny rozpoznaje kasację w granicach zaskarżenia i podniesionych zarzutów (art. 536 k.p.k.). W sytuacji w której nie zaistniały - wskazane w tym przepisie - wyjątki od tej reguły, przewidziane w art. 439 k.p.k., art. 435 k.p.k. i art. 455 k.p.k., które to dopiero pozwalają temu sądowi wyjść poza tak określone granice rozpoznania kasacji, jego obowiązkiem, ale i wyłącznym uprawnieniem (tym bardziej w sytuacji, gdy – tak jak *in concreto* – wniesiono ją na niekorzyść skazanego) jest tylko rozpoznanie zarzutów kasacji w takim kształcie opisowym i formule prawnej w jakich je podniesiono. I właśnie z tej perspektywy wymagań przewidzianych odnośnie dopuszczalnych podstaw kasacji, a także co do granic rozpoznania kasacji, należało oceniać zarzuty tej rozpoznanej w niniejszej sprawie. Czyniąc to zauważyć należy, że zarzut rażącego naruszenia art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. nie jest zasadny. Analiza treści uzasadnienia zaskarżonego wyroku dokonana w kontekście całokształtu zebranego w sprawie materiału dowodowego, a także sama treść zarzutu kasacji, nie pozwalają uznać słuszność zaprezentowanego w kasacji stanowiska, iż Sąd Okręgowy wydał zaskarżony wyrok z rażącym uchybieniem wskazanych w podstawie prawnej tego zarzutu przepisów. Nie jest bowiem prawdziwe zawarte w tym zarzucie stwierdzenie, że Sąd odwoławczy dokonał „dowolnej, a nie swobodnej oceny dowodu w postaci zeznań P. W.”, co mogło mieć istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku. Przedstawiona przez Sąd argumentacja – wbrew temu co podniesiono w kasacji – nie jest ani wybiórcza, ani rażąco powierzchowna i z pewnością – w takim też zakresie – nie uchybia wymogom wskazanym w art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k. Sąd Okręgowy wyraźnie wskazał, że zeznania pokrzywdzonej w odniesieniu do zdarzenia z 2015 r. były niejednolite. Słuchana w trakcie posiedzenia (k.40) podała, iż sytuacja z tamponem miała miejsce, gdy nie chodziła jeszcze do szóstej klasy i w mieszkaniu na ul. F., natomiast przesłuchiwana wyłącznie na powyższą okoliczność na rozprawie w dniu 19 października 2023 r. zeznała natomiast, że oskarżony tampon wkładał jej do pochwy w mieszkaniu na ul. W.. Dodała przy tym, iż pierwszy okres miała w mieszkaniu na W., czyli już najwcześniej w 2018 roku, bo wówczas rodzina tam zamieszkała. Pokrzywdzona wprawdzie powiedziała, że oskarżony wkładał jej tampon wówczas, gdy nie miała miesiączki, ale zaraz potem dodała, co znamienne, iż „on coś mówił, ale nie do

końca pamiętam, nie wiem, czy to mi się nie zlewa z jakimś innym wspomnieniem”. I w tym miejscu nie sposób pominąć tego fragmentu zeznań matki pokrzywdzonej A. W., która słuchana na rozprawie w dniu 22 czerwca 2023 r. (k. 329 v.) zeznała, że o tym, iż P. zaczęła miesiączkować dowiedziała się telefonicznie od oskarżonego lub też córki, zapewne poszukujących pomocy, ale gdy sprawa była już „ogarnięta”. W domu dowiedziała się, iż pomógł jej tata. Fakt pomocy udzielonej małoletniej w opisanej sytuacji potwierdził również oskarżony na rozprawie w dniu 26 kwietnia 2023 r. (k. 274 v.) i także podał, iż rzeczona sytuacja miała miejsce w mieszkaniu na ul. W. W tych okolicznościach, jak słusznie dostrzegł Sąd Okręgowy, nie sposób z całą pewnością stwierdzić, iż omawiane zdarzenie nie było tożsame i *de facto* zachowanie oskarżonego nie stanowiło aktu molestowania, a wyłącznie było związane z formą pomocy małoletniej w określonej sytuacji.

Odnosząc się natomiast do kasacji wywiedzionych przez obrońców skazanego wskazać należy, że zgodnie z art. 519 k.p.k. kasacja może być wniesiona od prawomocnego wyroku sądu odwoławczego. Oznacza to, że rażącym naruszeniem prawa, o którym mowa w art. 523 § 1 k.p.k., musi być dotknięte właśnie to orzeczenie, a nie wyrok sądu pierwszej instancji. Kasacja, co już wielokrotnie podkreślał Sąd Najwyższy, nie służy bowiem do ponawiania kontroli instancyjnej dokonanej przez sąd odwoławczy. Z powyższego wynika, że zarzuty podnoszone w tym środку zaskarżenia powinny – i to rzeczywiście, a nie tylko pozornie - dotyczyć orzeczenia odwoławczego. Można co prawda w kasacji wytykać uchybienie i wyrokowi sądu I instancji, ale warunkiem skuteczności tak skonstruowanego zarzutu jest wykazanie, że uchybienie to przeniknęło do wyroku sądu II instancji, będącego przedmiotem zaskarżenia. To „wykazanie” powinno nastąpić zarówno poprzez powołanie przepisów, które sąd odwoławczy naruszył dopuszczając do „przeniesienia” tego uchybienia do swojego orzeczenia, jak i poprzez stosowną argumentację prawną (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 30 marca 2017 r., V KK 35/17).

Należy krytycznie odnieść się do tego, że złożone w przedmiotowej sprawie kasacje obrońców skazanego zmierzały w istocie do kolejnego zakwestionowania prawidłowości dokonanej przez Sąd I instancji i zaakceptowanej przez Sąd odwoławczy w toku dokonanej kontroli apelacyjnej, oceny materiału dowodowego

oraz ustaleń faktycznych. Sformułowane zarzuty stanowią powielenie argumentacji przedstawionej w apelacjach. W rezultacie autorzy kasacji starają się wymóc na Sądzie Najwyższym przeprowadzenie ponownej oceny ustaleń faktycznych dokonanych przez Sąd *a quo*. Skarżący zupełnie przy tym pomijają, że postępowanie kasacyjne nie może stanowić powtórzenia postępowania apelacyjnego i nie jest „trzecią” instancją odwoławczą, która służy kolejnemu weryfikowaniu poprawności zapadłych w pierwszej i drugiej instancji orzeczeń. Istota samej kasacji i możliwość jej wniesienia tylko z powodu uchybień wymienionych w art. 439 k.p.k. lub innego rażącego naruszenia prawa, jeżeli mogło ono mieć istotny wpływ na treść orzeczenia - wskazuje, że w postępowaniu tym niedopuszczalne jest dokonywanie ponownej oceny dowodów, czy też poprawności dokonanych ustaleń faktycznych.

Obrońcy negują sposób przeprowadzenia poszczególnych dowodów, w tym m. in. oddalenie wniosków dowodowych i nieprzeprowadzenie ponownego przesłuchania małoletnich i zdają się oczekiwać, iż Sąd Najwyższy, nie bacząc na ograniczenia przewidziane w art. 523 § 1 k.p.k., dokona ponownej weryfikacji argumentacji Sądu Okręgowego oraz poczyni własne ustalenia faktyczne, dokonując w ten sposób kontroli apelacyjnej wyroków Sądów obu instancji, która w postępowaniu kasacyjnym jest niedopuszczalna.

Jak słusznie dostrzega prokurator w pisemnej odpowiedzi na kasację wbrew eksponowanemu stanowisku obrońców skazanego nie było możliwe bliższe sprecyzowanie czasu popełnienia przestępstw zarzuconych K. P. Prokuratura opierała się w tym zakresie na kompleksowo zgromadzonym materiale dowodowym. W zakresie czasu czynów zasadnicze znaczenie miały zeznania pokrzywdzonej. W trakcie przesłuchania pokrzywdzonej dołożono wszelkiej staranności w celu określenia czasu czynów z możliwie największą dokładnością. Pokrzywdzona była w stanie określić ten czas posiłkując się odniesieniem do mieszkań, w których dochodziło do zdarzeń, a które rodzina często zmieniała, jak również do tego, w której klasie była w czasie, kiedy dochodziło do poszczególnych czynów. Zeznania te zostały uznane za spełniające wszelkie kryteria wiarygodności psychologicznej i to niezależnie przez dwóch biegłych psychologów.

Odnosząc się kolei do argumentacji podnoszonej w zarzutach 2 i 3 kasacji obrońcy adw. G. W. wskazać należy, że obrońca został prawidłowo zawiadomiony o terminie przesłuchania pokrzywdzonej P. W. w dniu 19 października 2023 roku, jednakże nie stawiał się na rozprawie. K. P. był podczas tej rozprawy reprezentowany przez drugą obrońcę - adw. M. S., która miała możliwość zadawania pytań zgodnie z wcześniej zakreśloną przez adw. G. W. tezą dowodową, co uczyniła. Niestawiennictwo adw. G. W. na rozprawie nie wywoływało po stronie Sądu I instancji obowiązku oczekiwania na jego pojawienie się celem umożliwienia mu zadawania pytań. W pełni zasadnie dostrzega prokurator, że nie może usprawiedliwiać niestawiennictwa profesjonalnego pełnomocnika w postępowaniu karnym, na rozprawie, na której z jego wniosku przeprowadzana jest unikalna czynność procesowa ponownego przesłuchania pokrzywdzonej przestępstwem seksualnym, okoliczność, że o rozprawie zapomniał. W kontekście posiadanej przez Sąd wiedzy procesowej, związanej ze stanem psychicznym pokrzywdzonej, silną traumą, zespołem stresu pourazowego, myślami samobójczymi, Sąd w pełni zasadnie odmówił oczekiwania na pojawienie się adw. G. W., mając chociażby na uwadze konieczność maksymalnego ograniczenia wtórnej wiktyimizacji pokrzywdzonej. Wreszcie uchylenie przez Sąd I instancji pytań do pokrzywdzonej zadawanych przez adw. M. S. było w pełni uzasadnione, mając na uwadze zakreśloną uprzednio przez adw. G. W. tezę dowodową, poza którą pytania te wykraczały.

Reasumując stwierdzić należy, iż brak jest podstaw do uznania, że zaskarżony kasacjami wyrok został wydany z rażącą obrazą przepisów prawa procesowego, która miałaby istotny wpływ na jego treść, co uzasadnia oddalenie wszystkich kasacji, w formule kwalifikowanej, wskazanej w sentencji postanowienia.

Ponadto rozstrzygnięto o kosztach sądowych postępowania kasacyjnego.

[PGW]

[ms]

